

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmickowski, „Kurjera Wystawowego” dr Stanisław Bernatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 397

Poznań, czwartek dnia 29 sierpnia 1929

Rok XXIV

## Na stronie 3-ciej „KURJER WYSTAWOWY”

### Wywczasy Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 28. 8. (AW.) Wczoraj przybył do Warszawy Prezydent Rzplitej, celem załatwienia bieżących spraw państwowych. Wieczorem Prezydent powrócił do Spały.

Powrót Prezydenta z wywczasów letnich nastąpi około 5 września.

### Starcia w Berlinie

Berlin, 28. 8. (AW.) W centrum Berlina doszło do ostrego starcia pomiędzy hitlerowcami a komunistami.

W wyniku 1-godzinnej strzelaniny 5 uczestników bójki odniosło ciężkie rany.

### Odczyty Lloyd Georgea

Londyn, 28. 8. (Tel. wł.) Lloyd George udał się do południowej Francji.

W jesieni odbędzie on tournée odczytowe w Niemczech i we Włoszech.  
B.

### Krwawe rządy

#### Woldemarasa

Berlin, 29. 8. (Tel. wł.) Z Kowna donoszą o skazaniu na śmierć b. szefa tajnej sekcji informacyjnej min. spraw zagr. Karosasa. Akt oskarżenia zarzucał Karosasowi konspiracyjność z grupą Pleczkajtisa.

Prez. Smetona w drodze łaski zamienił skazańcowi karę śmierci na dożywotnie więzienie.  
B. Z.

### Ustępstwa na rzecz Anglii

Haga, 28. 8. (PAT.) Z sumy 7.400.000 mk., które dodatkowo przyznano Anglii, Francja pokryła 4 miliony. Włochy 2, Belgia 1.400.000 mk.

Berlin, 29. 8. (Tel. wł.) Prasa niemiecka z przejrzystych względów taktycznych rozpisuje się o ponownych trudnościach konferencji haskiej, w które wtrąciło ją przedłożenie Niemcom nowych żądań finansowych.

W przeciwieństwie do tego taktycznego pesymizmu, giełda berlińska zareagowała na wiadomość o wczorajszym porozumieniu w Hadze ogólną zwyżką kursów, która wyniosła przeciętnie 17 procent.  
B. Z.

### Samoloty francuskie

#### w drodze do Polski

Paryż, 28. 8. (PAT.) Eskadra 9 wojskowych samolotów francuskich, udająca się do Polski przez Pragę, przybyła dziś o godz. 8 rano do Strasburga a o godz. 9,35 odleciała w dalszą drogę.

### Strzały do premiera bułgarskiego

Wiedeń, 28. 8. (PAT.) Według doniesień pism z Sofji, zderzył się z wozem drabiniastym automobil, w którym znajdował się premier bułgarski Ljapczew. Wieśniak, który kierował wozem, poirytowany zderzeniem, dobył rewolweru i dał kilka strzałów w kierunku premiera, nie wiedząc zupełnie o tem, że jest to premier bułgarski. Strzały na szczęście chybiły. Gdy szofer oznajmił wieśniakowi, że strzelał do premiera, wieśniak chciał się ratować ucieczką, został jednak przychwycony przez policję.

Na osobistą interwencję premiera wieśniaka wypuszczono na wolność.



Fotografia nasza przedstawia bawiącą w naszym mieście wycieczkę parlamentarzystów francuskich w westybulu reprezentacyjnym P. W. K. W pośrodku stoją: prezydent Ratajski, deputowany J. Locquin, przewodniczący grupy francusko - polskiej, z małżonką, ks. Janusz Radziwiłł, przewodniczący komitetu przyjęcia, ks. Zdzisław Lubomirski, prezes grupy polsko - francuskiej i dr. Wachowiak, generalny dyrektor P. W. K.

## Poważna sytuacja w Palestynie

### Powstanie Arabów przeciwko Żydom przybiera coraz większe rozmiary

Berlin, 28. 8. (PAT.) „Berl. Tageblatt” donosi, że do Jaffy przybył dziś krążownik angielski „Sussex”, przywożąc na pokładzie oddział wojska, złożony z 270 ludzi. Administracja brytyjska spodziewa się przybycia w dniu dzisiejszym krążownika „Durhan” oraz statku bazy samolotowej, który to statek ma przywieźć 900 żołnierzy brytyjskich. Poza to z Egiptu mają przybyć w najbliższych dniach dalsze oddziały żołnierzy.

Według informacji „Berl. Tageblattu”, we wszystkich miastach Palestyny daje się zauważyć pewne odprężenie, natomiast napływają wiadomości o nowych krwawych starciach i rzeziach w licznych mniejszych miejscowościach w okolicy Jaffy i Jerozolimy.

Berlin, 28. 8. (PAT.) Biuro Wolffa donosi z Kairu, że dziennik arabski „Ol Arham”, pisząc o wypadkach w Palestynie, stwierdza, że usiłowania przywrócenia spokoju pozostaną tak długo bezowocne dopóki rząd nie wytłumaczy Żydom, że Palestyna jest krajem arabskim, którego ludność składa się z chrześcijan i mahometan.

Londyn, 28. 8. (AW.) Według doniesień z Palestyny, Arabowie zaatakowali wczoraj koszary policji w mieście Naylus, przy czym 10 policjantów zostało rannych. Ataki Arabów na różne miejscowości w Palestynie trwają w dalszym ciągu.

W kolach politycznych panuje przekonanie, iż położenie w Palestynie jest nadal poważne.

Do Haifcy przybył wczoraj silny oddział angielski. W mieście tem ogłoszono stan oblężenia.

Londyn, 28. 8. (AW.) Szczepy beduińskie w Transjordanji posunęły się aż do granicy Palestyny, gdzie zostały zatrzymane przez emira.

W południowej i zachodniej części Jerozolimy trwa nieustanna strzelanina.

Wiedeń, 28. 8. (PAT.) Dzienniki donoszą z Kairu, że niepokoje w Palestynie rozszerzyły się obecnie również i

na Transjordanję. Donoszą o całym szeregu starć, w przebiegu których jeden z oficerów angielskich policji transjordańskiej został zraniony.

Władze wydały bardzo ostre zarządzenia celem zapobieżenia przejściu Arabów transjordańskich przez granicę.

Wiedeń, 28. 8. (PAT.) Dzienniki donoszą z Paryża, że wczoraj ulicami Damaszku przeciągnęło około 20 000 Arabów, celem wyrażenia sympatii Arabom w Palestynie. Arabowie demonstrowali przed konsulem angielskim. Dzielnice żydowskie stoją pod ochroną wojska. Sklepy są pozamykane. Dotychczas jednak nie doszło do żadnych starć na francuskim obszarze mandatowym.

Rzym, 28. 8. (PAT.) Według ostatnich otrzymanych wiadomości, walki w Palestynie rozszerzają się obejmując Haifę, Tel Aviv i Emek.

Do Jerozolimy ewakuowano okoliczne osiedla ze względu na ciągłe ataki Arabów, którzy nie tylko mordują ludność, ale palą i demolują domy. W Hebronie Arabowie dokonali regularnych pogromów żydowskich, przy czym, jak dotychczas ustalono, zmasakrowano 65 osób oraz kilkaset poraniono. Ogólna liczba ofiar nie da się dotąd ustalić.

W sobotę przybyły z Transjordanji pancerne samoloty i pierwsza pomoc wojskowa w liczbie 70 żołnierzy. W niedzielę nadszedł oddział 600 żołnierzy oraz artylerja z Egiptu.

Berlin, 28. 8. (PAT.) „Berl. Tageblatt” w depeszy swego korespondenta z Jerozolimy donosi, że w Haifcy powstańcy arabscy napadli na oddział marynarki brytyjskiej. Napad został odparty. Odparto też kilka innych napadów powstańczych.

W całej Transjordanji wybuchły rozruchy.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

## Wrażenia z Hagi

(Od własnego korespondenta).

Haga, w sierpniu.

Okoliczność, że właśnie Hagę wybrano na siedzibę obecnej konferencji reparyacyjnej, posiada w sobie coś mistycznego.

Haga! Któż przy wymawianiu tej nazwy nie przypomni sobie nieszczęsnego cara Mikołaja II który tutaj właśnie uczynił propozycję powszechnego rozbrojenia, mając w ten sposób nadzieję zabezpieczenia trwałości pokoju i uniemożliwienia prowadzenia wojen.

Już sama nazwa tego miasta wywołuje obraz spokojnej, beztrudnej prowincji. Zdawałoby się, że jego uspakajający wpływ musi owołać nawet najbardziej zawziętymi sercami i umysłami i że dla debat pokojowych nie można sobie wyobrazić bardziej idealnego środowiska.

Dzisiaj normalny spokój uliczny Hagi naruszony jest przez hałas nieprzejrzanych szeregów luksusowych samochodów, należących do dyplomacji wielkomocarstwowej oraz jej otoczenia. Chodniki zapelnione są wesołym, gwarnym tłumem, złożonym w znacznej mierze przez cudzoziemców.

Wogóle członkowie konferencji, ministrowie i dyplomaci, nie mogą narzekać na środowisko, w którym przyszło im prowadzić te trudne i denerwujące obrady.

Arystokracja holenderska i bogate mieszczaństwo wystawiło tu tyle pięknych gmachów i rezydencji, że całe miasto wygląda jak olbrzymi park, wabiący swą pięknnością, smakiem artystycznym i dobrym tonem. W cieniu starych drzew, wśród różnorodnych kwiatników szeregami stoją tu patrycjuszowskie domy z marmurowymi schodami i olbrzymimi oknami, a w ogrodach nie brak pięknych rzeźb i posągów.

W centrum miasta znajduje się wielki staw Vivier w wspaniałym pałacu a w pobliżu wznosi się stary Bünenhof z arkadami, okrągłymi wieżami i różowymi ścianami. To miejsce obrad obecnej konferencji.

Jako centrum kraju, Haga zawsze by-

ła siedzibą królów. Tutaj też mieszka na ustroniu, prawie w samotności, królowa Wilhelmina. Jedyną dzisiaj kobietą na tronie europejskim. Należy do niej wielki pałac, wybudowany na wzór świątyni greckiej. Przed pałacem wznosi się brązowy pomnik Wilhelma Milczącego a pod nim przechadza oddział strażnicy pałacowej. Mury z arkadami, wykuszami i innymi ozdobami przeglądają się w starannie utrzymanych kanałach. Francuska elegancja słynnego okresu Ludwika XIV została tu przeszczepiona przez francuskiego budowniczego Daniela Marata, który przybył na zaproszenie Wilhelma III.

Miasto ciągnie się w kierunku morza, do którego dociera w Scheveningen, gdzie sieć kanałów jest tak gęsta, że wśród rozległych trawników wygląda jak stalowe wstążki na produkcie z zielonego aksamitu. Spokój tych okolic, który normalnie przerywa najwyższe szelbest przesuujących się od czasu do czasu cyklistów, jest tak wielki, że słynny Włoch Guichardin nazwał je „najpiękniejszą, najbogatszą i największą wsią w całej Europie“.

Miasto dobrobytu i spokojnego życia, życia beztrudnego, cieszącego się pięknem przyrody, które ranki i wieczory wyczarowują na czerwonych kielichach tulipanów — oto charakterystyka Hagi

Jednakże do wytworzenia tej atmosfery bynajmniej nie przyczynił się pałac pokoju i wcale nie wytworzył on — jak twierdzą niektórzy pacyfiści — nastroju tego miasta. Ten koloryt miejscowy i duch miasta, który posiada większą siłę, niż się to obecnie przyznaje, istniał tu o wiele dawniej. A pałac pokoju, widniejący z pośród zieleni, otoczony jeziorami i kwiatami, jest tylko nowym obrazem tradycyjnego, miejscowego przepychu. Jego mozaikowe sufity są przepysznie ozdobione a ściany wyłożone drogocennym mahoniem. Rozmowy zaś woźnych i dozorców są tu tak ciche, jak modlitwy w świątyni.

Mimo wszystko pan Snowden nie poddał się czarowi tego środowiska. Rzucił kamienie na zwierciadlaną tafle kanałów i burzy poezję, która istniała tu od wieków.

A sympatyczna pani Snowden, prawdziwy klejnot wśród żon, tak odezwała się o członkach konferencji, którzy nie chcieli zrozumieć pogrózek jej ukochanego małżonka: „Ci ludzie nie znają chłopców z Yorkshire!“

A co właściwie jest ten Yorkshire? Jest to najstarsze hrabstwo w Anglii, gdzie anglikanizm przechował się do dnia dzisiejszego w swej pierwotnej czystej postaci. Starodawne miasto York długo było stolicą królestwa i miejscem, gdzie w średniowieczu obradował parlament. Ludność tamtejsza jest bardzo energiczna i uparta i kocha swój kraj nadewszystko. W tej okolicy północnej Anglii do dnia dzisiejszego znajdują się wioski, których nie dotknął duch czasów nowożytnych. Zwyczaj i obyczaje są tam wiernie zachowane jak za dawnych, dobrych czasów Ryszarda III. Snowden przy swym zewnętrznym internacjonalizmie jest jednak zaciętym nacjonalistą. A gdy zwrócimy jeszcze uwagę, że w hrabstwie Yorkshire znajdują się największe i najbogatsze kopalnie węgla w Anglii — zajmujące przestrzeń przeszło 100 km. — zrozumiemy, dlaczego kanclerz skarbu jest zaciętym przeciwnikiem płacenia reparacji w naturalnych a przedewszystkiem węgłem. W imieniu proletariatu Wielkiej Brytanii mówił przedstawiciel Labour Party tonem despoty.

Wielka rewolucja francuska również zaczęła od filantropii i miłości wszechludzkiej, ale po paru miesiącach przemówiła inaczej.

Miejmy się więc na baczości. C. H.

## MIECZYSLAW JAROSLAWSKI ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

5) — Pan na... gape? — wybałuszał jasne, a może i wyblakłe od południowego słońca oczy Bartek. — Ej... panie... — obejrzał go od stóp do głowy. — Pan taki dzentelman... To mi się nie widzi.

— Nie kłamię — zapewniał go Soplca — Zanim zostałem takim dzentelmanem, żyło się różnie: na wozie i pod wozem.

— To ci sztuka! To z pana prawdziwy Amerykanin! A ja tak nie mogłem. Com zarobił gdzie, poszło. Kamraty obrali, albo i sam szyper. Tom na ostatku już i pracy nie chciał się imać żadnej. Co mam na byle drania muskuły zdzierać?! Tom się szwendal

Ostatni (48) numer „Wielkopolskiej Ilustracji” przynosi prócz najnowszych aktualności z całego świata, jak n. p. zdjęcia z katastrofy kolejowej pod Kolonją i z lotu polskiego samolotu z Poznania do Barcelony, zdjęcia z

### mistrzostw Polski w tenisie

rozegranych w Poznaniu, ciekawy artykuł o sztuce japońskiej i o ostatniej premierze w Teatrze Polskim w Warszawie. Zawiera on także pogato ilustrowaną korespondencję własną

### z Jasnej Góry

opisująca sławny klasztor OO. Paulinów w Częstochowie. Obszerne działy stałe, z których na czoło wybijają się: film, interesująca powieść p. t. „Mahatma”, nowela, bajka, mody, humor, szarady i in.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokiego kręgu publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy, miesięczny abonament 1.50 zł., kwart. 4.— zł. Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań — św. Marcin 70).

## Powazna sytuacja w Palestynie

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

### Akcja Żydów kanadyjskich

Jerozolima, 28. 8. (AW.) Według doniesień „United Press”, korpus konsularny postanowił prosić swe rządy, aby zwróciły się do komisji mandatowej Ligi Narodów z prośbą o cofnięcie mandatu nad Palestyną angielskiemu ministerstwu kolonij i przekazanie go wielkobrytyjskiemu ministerstwu spraw zagranicznych.

Berlin, 28. 8. (PAT.) „Vorwärts” donosi z Genewy, że Żydzi i Arabi palestyńscy zarzucają sekretarjat Ligi Na-

rodów skargami w związku z wypadkami palestyńskimi, przyczem obie strony twierdzą, że zostały zaatakowane.

Skargi te mają być przekazane komisji mandatowej.

Toronto, 28. 8. (PAT.) Obywatele żydowscy w Toronto zawiadomili telefonicznie Mac Donalda, iż przernaczają 1000 ochotników w celu przyścia z natychmiastową pomocą Żydom palestyńskim.

### Demonstracja żydowska przed konsulem angielskim w Katowicach

Katowice, 28. 8. (PAT.) Dnia 28 sierpnia kilkudziesięciu osobników narodowości żydowskiej, pochodzących wyłącznie z Zagłębia Dąbrowskiego, usiłowało urządzić w porze południowej demonstrację przed angielskim konsulem w Katowicach.

Kilku Żydów weszło pojedynczo do kamienicy, w której mieści się konsulat angielski, i usiłowało wtargnąć do biur konsulatu, przyczem wybito jedną z szyb w drzwiach. W tym momencie wkroczyła policja i napastników przytrzymała.

Jednocześnie na placu Wolności zebrała się grupa około 50 żydowskich demonstrantów i rozdawała ulotki w językach polskim i hebrajskim, zawierające protesty ludności żydowskiej Zagłębia Dąbrowskiego przeciwko administracji angielskiej i żądające zabezpieczenia życia Żydom w ich ojczyźnie. Demonstrujących policja usunęła, przyczem przytrzymała tymczasowo kilku nastu Żydów, między którymi znajdują się korespondent czasopisma „Haint” dla Zagłębia Dąbrowskiego.

Całe zajście trwało około 10 minut.

## Parlamentarzyści francuscy w Poznaniu

### Śniadanie w ratuszu

Po zwiedzeniu najważniejszych części wystawy przemysłowej, wycieczka parlamentarzystów francuskich udała się z towarzyszącymi im parlamentarzystami polskimi oraz przedstawicielami P. W. K. do ratusza na śniadanie, wydane na cześć gości przez miasto Poznań.

W śniadaniu tem wzięli udział: prezydent miasta Ratajski, jako gospodarz, dalej uczestnicy wycieczki: pp. Locquin z żoną, Berthold z żoną, dr. Rolland, Evain, Taton, Salles, dr. Molinie, Barillet, Largier, dr. Nicolle, Blondel, Gratien, Caujole, Pic, Coty z żoną, Lambert, Falcoz, Bret, Pezet, Anquentil, Hymans, Bibie, Krakowski i pani Lachman. Poza tem obecny był poseł Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Stetson z sekretarzem Bentonem, prof. Caldwell z żoną, konsul francuski Fiez Vandal, konsul czesko-słowacki Matousek, min. Bertoni z gronem urzędników MSZ., wicewoje-

woda poznański Gronziewicz, poseł Janusz Radziwiłł, senator dr. Marjan Seyda, poseł Polakiewicz, poseł Zdzisław Lubomirski, poseł Graliński, sen. Lubieński, poseł Surzyński, poseł Stroński, poseł Zaleski, sen. Radomski, poseł Miklaszewski, poseł Mańkowski, dalej naczelny dyrektor P. W. K., dr. Wachowiak z gronem członków zarządu, w zastępstwie dowódcy O. K. ppłk. Dzugaj, szef sztabu D. O. K., prezes Tow. polsko - francuskiego Zakrzewski, naczelnicy władz i urzędów miejscowych, przedstawiciele sfer gospodarczych i finansowych oraz przedstawiciele prasy.

W czasie deseru przemówił w serdecznych słowach prezydent Ratajski (Przemówienie z powodu braku miej-

**Dziś o godz. 16 upływa ostateczny termin zgłoszeń do biegu „Wpław przez Poznań” o puchar „Ilustracji Wielkopolskiej“.**

stwa zamieścimy w wydaniu wieczornem — uw. Red.), któremu imieniem gości odpowiedział prezes grupy parlamentarnej francusko-polskiej p. Jean Locquin. Przemówienie jego było wielokrotnie przerywane oklaskami.

Następnie przemawiał b. senator Kiniorski, dając wyraz serdecznym uczuciom, jakie żywią wszyscy Polacy w stosunku do Francji.

Z kolei zabral głos deput. M. Evain, wiceprezydent grupy parlamentarnej francusko-polskiej, który zaznaczył, że pomiędzy Francją i Polską istnieją więzy, które ukuły stulecia i których nie skruszy żadna awantura dyplomatyczna. Jesteśmy wiernymi sprzymierzeńcami i mówimy wobec całego świata, że dotknąć Polskę, znaczy dotknąć Francję.

W dalszym ciągu przemawiali prezes zarządu PWK, dr. Wachowiak, prezes Tow. polsko-francuskiego w Poznaniu p. Zakrzewski oraz p. Berthold, oświadczając, że w wycieczce parlamentarzystów francuskich biorą udział nie przedstawiciele walczących z sobą partij, lecz Francuzi, którzy kochają Polskę.

### Obiad i raut na Zamku

Po śniadaniu w ratuszu wycieczka parlamentarzystów francuskich wraz z towarzyszącymi im posłami i senatorami polskimi oraz przedstawicielami M. S. Z. zwiedziła miasto, poczem udała się ponownie na tereny wystawy, gdzie zapoznała się z działem rolniczym.

Po krótkim wypoczynku uczestnicy wycieczki udali się do Zamku, gdzie wicewojewoda poznański wydał na cześć gości obiad Oprócz parlamentarzystów francuskich i polskich oraz osób, które brały udział w śniadaniu w ratuszu, na Zamek przybyli: ambasador polski w Paryżu Chłapowski, ks. prałat Zakrzewski jako przedstawiciel duchowieństwa, superintendent dr. Blau, gen. Medwadowski w zastępstwie dowódcy korpusu, grono ziemian i w. in.

W czasie obiadu wicewojewoda Gronziewicz przemówił do gości w języku polskim. W odpowiedzi prezes grupy parlamentarnej francusko - polskiej dep. Locquin podziękował wicewojewodzie za gościnne przyjęcie i przypomniał usługi, jakie Polska oddawała Francji w 17, 18, 19 i 20 w., w czasie wojny światowej.

Po obiedzie w wspaniałych salach Zamku odbył się raut, w którym oprócz osób, jakie wzięły udział w obiedzie, uczestniczyło kilkaset najwybitniejszych osobistości ze sfer ziemiańskich, gospodarczych, finansowych i artystycznych, przedstawiciele władz i miejscowych urzędów państwowych i samorządowych oraz wojskowości.

Raut przeciągnął się do późnej nocy.

### Echa katastrofy w Buir

Kolonja, 28. 8. (PAT.) Na miejscu katastrofy kolejowej w Buir został dziś uruchomiony drugi tor Pod uprzątniętym wagonem I klasy nie znaleziono dalszych ofiar katastrofy.

### Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień dzisiejszy:

Pogodnie, bardzo ciepło przy wiatrach południowo - wschodnich z obrotem ku południowi. Zaczynając od zachodu kraju, skłonność do burz na Pomorzu i w Poznańskim a także częściowo w środku kraju.

wę o pański przejazd z kapitanem statku.

Skiba spłoszył się, nie dowierzał. — Wybrałem tu sobie z emigrantów — kilkudziesięciu ludzi do pracy w Gdyni, ciągnął uspakajająco Soplca, to włączę i pana do tej gromadki i zapłacę. Ręczę, że mi się to uda... Co, zgoda, panie Skiba?

Parob zachnął się tylko. — No? — nalegał Soplca. — Będzie pan miał od razu pracę.

— To już lepiej nie, panie... Przyjechałem tyła drogi, to przejadę i ten kawałek. A praca? — gwizdnął lekceważąco — co się mam do niej tak zaraz rwać na niepewne? Ja pana znam niby? Wolny człek — jest wolny. Co się mam kumać... bez racji?!

— Jak pan chce, panie Skiba — uśmiechnął się pobłaźliwie Soplca — ale dla uniknięcia nieprzyjemności wolno mi chyba zapłacić za pański przejazd.

— A cóż to pan tak się mną chce zapiekować? Jak pan ma zawiele do-

larów, zapłać pan za tych... pod pokładem. Oni się w pas pokłonią. A ja — nie.

— Nie godzę się do pana — protestował parob.

— To już zrozumiałem, panie Skiba. I nie nalegam. Ale niech pan nie sprzeciwia się. Pan nie rozumie jeszcze niebezpieczeństwa. Mogą zabrać z powrotem do Ameryki i bez obejrzenia Polski.

Skiba z podełba spojrzął na Soplca, potem jedno oko po łobuzersku zmrużył, gwizdnął znów i dodał od niechcenia:

— A co, kiedy pan taki dzentelmentch!... — wykręcił się na pięcie i rozejrział uważnie wokół — wal pan! Co mnie tam!... Ale do pracy ja u pana nie stanę... Bo, bo... — zajaknął się — to widzę dobrze, że pan burżuj.

Odwrócił się nadobrze i nagle przykucnął za brzośliwym. Zdało mu się, że ktoś nań patrzy uważnie...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# KURJER WYSTAWOWY

## Informator

**UROCZYSTOŚCI ZJAZDU WYCIECZKI**  
w dniu 29 sierpnia

19 zamknięcie Targów Nasiennych, P. W. K., teren „E”.

### KALENDARZYK

30 sierpnia —  
31 sierpnia otwarcie wystawy ogrodniczej, ognie sztuczne.  
1 września otwarcie zjazdu inżynierów kolejowych, kongres międzynar. ochrony zębów.

### CENY

**Wstęp na Wystawę**  
bilet jednorazowy — 4 zł. rodziny z conajmniej 5 osób (wykaz osobisty, od osoby — 2 zł. studenci i żołnierze — 2 zł. wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby — 1 zł. dzieci poniżej 14 lat w tow. rodziców — 1 zł. bilet tygodniowy — 15 zł. bilet miesięczny (z fotografią) — 20 zł. bilet stały (z fot.) 25 zł. wystawa sztuki (osobno) — 1 zł. wystawa łowiecka (osobno) — 1 zł. wycieczki zwyczajne od osoby — 2 zł. palniarnia (osobno) dorośli — 1 zł. dzieci 50 gr. — Bilety stałe upoważniają do wolnego wstępu na wystawę sztuki, wystawę łowiecką i do palniarni — Od godziny 1-cała P. W. K. — 50 gr. w niedzielę i święta 1 zł. dzieci 50 gr.

**WYSTAWA OTWARTA CODZIENNIE**  
od godziny 9—23. Pawilony zamyka się o godz. 19. Część terenu zachodniego „Wesołe miasteczko” do godz. 4 rano. — Kasy przy ul. Wyspiańskiego zamyka się o godzinie 1.

### PRZEWODNICZY

Wlkp. Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 1-3 (tel. 79-48) dostarcza przewodników i ulgowe bilety; opiekuje się wycieczkami.  
„Studenckie koło do przyjmowania wycieczek” gmach P. W. K. O., Bukowska 1 (8—21). — Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników (obce języki) Pawilon 20, obsługi publ. tel. 73-33; na terenach roln. pawilon 51, tel. 72-33.

### BILETY KOLEJOWE

Polskie biuro podróży „Orbis”. — Pawilon Min. Komunikacji tel. 71-93.

### Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko — 12 zł. dwa łóżka — 16 zł.; II kl. 10 i 14 zł.; III kl. 8 i 11 zł. IV kl. 6 i 8 zł.  
W razie pobytu lokatora przez jedną dobę, ceny podwyższa się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10%, ponad 7 dob 20%, ponad 14 dob 30%, ponad 6 tygodni 40%.

### WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Pajace” i „Szeherazada”, godz. 20.  
Teatr Polski: „Maman do wzięcia”, godzina 20.  
Teatr Nowy: „Kto kogo...?”, godz. 20.  
Teatr Rewja na P. W. K. (Świądeckich 12) godz. 19.15 „Kuligi”;  
godz. 22.15 „Jazda na Wystawę”.

### POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja „Kurjera Pozn.”, św. Marcin 70, tel. 14-78.  
Automobilklub Wlkp. Kantaka 1, tel. 33-39  
Biuro Kwaterników, Dworzec zachodni, ul. marszałka Focha, tel. 77-50.  
Biuro rzeczy zgubionych i znalezionych na P. W. K., ul. marszałka Focha 42, tel. 72-30.  
Dyrekcja PWK Grunwaldzka 22, tel. 71-71.  
Biuro potwierdzeń zniżek kolejowych paw. 20, tel. 72-31.  
Informacja na P. W. K., paw. 20, tel. 72-31  
Przechowalnia dzieci na P. W. K., pawilon 34 (9—19).  
Wielkopolski Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 3, tel. 79-48.

## Niemcy o P. W. K.

Prasa niemiecka usiłuje naogół przemilczeć Powszechną Wystawę Krajową, która Niemcom jest bardzo nie na rękę jako wspaniały dokument żywotności i twórczej pracy narodu polskiego. Mimo to od czasu do czasu spotykamy na łamach pism niemieckich artykuły, poświęcone P. W. K., których autorowie nie mogą powstrzymać się od słów podziwu i entuzjazmu dla wielkiego dzieła.

Świeżo ukazał się obszerny artykuł, poświęcony wystawie, na łamach „Königsberger Allgemeine Zeitung” (w numerze z dnia 17 bm.). Autor artykułu stwierdza najpierw, że wystawa spotkała się wśród ludności Polski z silnym echem. Od chwili jej otwarcia płynnie do Poznania nieprzerwany prad gości ze wszystkich sfer gospodarczych i towarzyskich — od górników śląskich aż do mieszkańców dolin karpaccyckich, od organizacji chłopskich i urzędniczych po związki sportowe - gimnastyczne, harcerskie, a nawet oddziały wojska, odkomenderowane w tym celu z najbliższych zakątków kraju. Przedewszystkiem jednak na wystawę zdążają niezliczone pociągi z dziećmi szkolnymi, które, przyjeżdżając z szarzyńskich osiedli prowincjonalnych i przeludnionych wielkich miast, z błyszczącymi oczyma przebiegają bajeczny świat pałaców wystawowych.

„Z wielką energią i wytrwałością — pisze korespondent — wszystkie czynniki rządowe i prywatne organizują masowe zwiedzanie wystawy i umożliwiają je finansowo przez odpowiednie przygotowanie, by wszyscy uczestnicy mogli podziwiać wielkie dzieło narodowej pracy i krzepić ducha pełnymi wyrazu świadectwami siły polskiej.” W dalszym ciągu stwierdza autor artykułu, że Poznań od chwili otwarcia wystawy stał się miastem kongresów i że nawet kongresy, odbywające się w innych miastach kraju, kończą się zwykle w Poznaniu.

Jeszcze bardziej imponuje korespondentowi akcja propagandowa, podjęta w związku z wystawą wobec zagranicy. Celem podniesienia pozycji Polski na terenie międzynarodowym. Polacy, nie bacząc na koszty, zorganizowali europejską akcję werbunkową, która przez swe rozmiary pozostawia w cieniu to wszystko, co dotychczas w tej dziedzinie zrobiono. Wystawa poznańska — pisze dziennik — była w ostatnich miesiącach terenem odwiedzin przedstawicieli prasy wszystkich właściwie narodów europejskich. Gościła ona Hiszpanów, Francuzów, Anglików, Belgów, Włochów, Czechosłowaków, Jugosłowian, Bałtów, Szwajcarów i przedstawicieli innych narodowości, których sympatje zjednywano przez mądrą gościnność i planowe oprowadzanie nie tylko po wystawie, ale także po innych okolicach Polski, najpiękniejszych i gospodarczo najważniejszych. „Także pisma niemieckie ze wszystkich dzielnic niemieckich — pisze „Königsberger Allg. Ztg.” — obeszane zostały ofiary zaproszeniami i skorzystały z tego w dużej mierze celem lepszego poznania naszego wschodniego sąsiada. Poznań leży na terytorjum za-

chodniego klina dzisiejszych granic państwowych Polski, otoczonego przez obszary niemieckie, nadto zaś kryty jest od północnego wschodu przez Prusy Wschodnie. Te związki geograficzne są jego siłą.”

„My Niemcy — pisze dalej dziennik — nawet przy obecnym stanie naszych stosunków z Polską nie mamy żadnych powodów, by odmawiać uznania dla wielkości wysiłku, podjętego przez naszego wschodniego sąsiada przez stworzenie Powszechnej Wystawy Krajowej. Wystawa ta istotnie stanowi zakrojone na wielką skalę, przeprowadzone z niezwykłą energią i przykłądną ofiarnością udatne przedsięwzięcie reklamowe polskiego narodu i polskiego gospodarstwa. Przez swe rozmiary, wielostronność, a także przez zademonstrowanie polskiego zamiłowania do barw i polskiego zmysłu artystycznego roztacza ona obraz niezwykle efektowny i wspaniały.”

W dalszym ciągu korespondent pisze o finansowym wysiłku miasta Poznania na rzecz wystawy i stwierdza, że jest ona przedewszystkiem dziełem Polaków z b. zaboru pruskiego. Skarży się przytem na upośledzenie języka niemieckiego na wystawie i utrzymuje, że także praca rąk niemieckich (?) przyczyniła się w dużym stopniu do wspaniałości wystawy.

Wreszcie dziennik królewicki przyznaje, że wojna celna z Niemcami przyczyniła się do rozwoju szeregu gałęzi przemysłu polskiego, które przedtem nie mogły się rozwinąć z powodu konkurencji importu niemieckiego.

Entuzjastyczny artykuł p. t. „Polens Schaufenster” spotykamy również w ostatnim numerze tygodnika „Das andere Deutschland” z dnia 24 sierpnia. Autor artykułu wyraża wielki podziw dla tego, co naród polski, mimo rozdarcia na trzy zabory i mimo zniszczeń wojennych, zdołał w ciągu 10 lat swej niepodległości. Na dowód autor przytacza szereg cyfr porównawczych z zakresu produkcji polskiej, stwierdzając, jak bezsensownym jest nadawany Polsce przydomek „państwa sezonowego”. Wreszcie artykuł stwierdza, że polityka nacjonalistów i agrarjuszy niemieckich oraz p. Hermesa przyczyniła się tylko do utraty przez przemysł niemiecki rynków zbytu w Polsce, których w dużej mierze nigdy on już nie odzyska.

## Ostatni dzień pobytu dziennikarzy szwedzkich

Wycieczka dziennikarzy szwedzkich w trzecim dniu swojego pobytu, tj. wczoraj zwiedziła wystawę rzadową i sztukę. O godz. 14 wycieczka przyjechała do śniadaniem w Palais Royal, poczem goście szwedzcy zwiedzali miasto.

W nocy o godz. 1 min. 20 dziennikarze szwedzcy wyjechali w dalszą podróż po Polsce do Krakowa.

## Propaganda P. W. K. w Lipsku

Jak nas informuje konsul R. P. w Lipsku, na odbywających się obecnie w Lipsku Targach Jesiennych Konsulat R. P. w Lipsku urządził stoisko propagandowe dla turystyki w Polsce, ze szczególnem uwzględnieniem Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Dzięki pięknym fotografom i gustownym plakatom propagandowym stoisko przedstawia się bardzo korzystnie i wzbudza wielkie zainteresowanie.

## Znowu Polacy z Olsztyna przyjeżdżają

Zjazd Polaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej odbył się doniosłym echem wśród Polaków, zamieszkanych w Niemczech. W wyniku tego, jak się dowiadujemy, organizują się dalsze zjazdy naszych braci z za kordonu do Poznania na PWK.

Najbliższą wycieczką będzie wycieczka Polaków z Olsztyna, która przyjeżdża 22 września.

## Z lornetką na P. W. K.

### Arabska awantura

Wczoraj pod wieczór byłem na „wesołym miasteczku” i nie wiem już porządku który spacerowałem pomiędzy karuzelami i strzelnicami. Wszystko odbywało się według programu. Obszedłem cały teren i nie zauważyłem nic specjalnie ciekawego, poza kilku Żydami, którzy żywo gestykulowali w pobliżu „wodnej ślizgawki”.

Nie było nic innego, więc zainteresowałem się nimi. Niezrozumiałem było dla mnie, że bez obawy stali w bliskości basenu z wielką ilością wody.

Po pewnym czasie grupa Żydów stała się większa. Mogło się zdawać, że odbywało się zebranie właścicieli stoisk z pawilonu przemysłu włókienniczego.

Obserwowałem dalej.  
Ze spacerującego tłumy odłączył się co chwila jakiś Żyd i podchodził do coraz żywiej gestykulujących współwyznawców. Gromada Żydów rosła. Było ich przynajmniej dwudziestu. Widowisko, dzięki Bogu, dotychczas w Poznaniu nieznanne.

Zaintrygowany byłem na dobre, tem bardziej, że Żydzi ruszyli z miejsca i przybrali groźne miny.

Wreszcie zrozumiałem, gdy zobaczyłem, gdzie stanęli. Pomiędzy wieżyczkami budynku, naśladowającego meczet, odczytałem napis „Wieś Arabska”.

Żydzi zebrali się, żeby demonstrować przeciw Arabom za bicie ich w Palestynie.

Do demonstracji jednak nie doszło, bo wojownicze zapędy ostudził dyżurujący w pobliżu woźny. Nawet grzeszenie wytłumaczył, że Arabowie z „wesołego miasteczka” są Arabami z francuskiej Afryki i nigdy Żydów nie bili. Mix.

## Adresy gości P. W. K.

**Aleksandrów:**  
Pankratz Gustaw, „Polonia”.

**Berlin:**  
Bohne Wilhelm, „Bazar”.  
Ehrlich Eduard, „Continental”.  
Goldberg Magda, „Monopol”.  
Schmeidl, „Britania”.

**Będzin:**  
Reiss J., „Monopol”.

**Bielsk:**  
Tudorowicz Nadzieja, „Polonia”.

**Błonie:**  
Piaszczyński Tadeusz, „Polonia”.

**Budapeszt:**  
Berege L., „Continental”.

**Bydgoszcz:**  
Ks. Pałkowski Czesław, „Polonia”.  
Dr. Siemiątkowski Stefan, „Polonia”.

**Cieślinski Zygmunt z żoną, „Polonia”.**

**Dąbrówka:**  
Ks. Sroczynski Piotr, „Polonia”.

**Drezno:**  
Sluka, „Francuski”.

**Drohobycz:**  
Reutt Leon, „Polonia”.

**Gatersleben:**  
Ferdynand v. Paczewski, „Bazar”.

**Gdańsk:**  
Kreft, „Francuski”.

Penkalla, „Francuski”.  
Stadelmann Joseph, „Continental”.

**Gniezno:**  
Pinczakowski, „Britania”.

**Grodno:**  
Chrzanowska Helena, „Royal”.  
Chrzanowski E., „Royal”.  
Kujawiński Wacław, „Royal”.  
Skwarko H., „Royal”.  
Tarasiewicz Anna, „Royal”.

**Grodzisk Mazowiecki:**  
Krolewska Stefania, „Polonia”.

**Grudziądz:**  
Górski Antoni z żoną, „Monopol”.  
Kranz Henryk, „Britania”.  
Pawlikowski Józef, „Britania”.  
Radojewski Jerzy, „Monopol”.

**Gwizdziany (Lubawa):**  
Modrow Henryk, „Britania”.

**Hamburg:**  
Rozahl Wanda, „Royal”.

**Hercogowina:**  
Szmidler Lothar, „Britania”.

**Inowrocław:**  
Budzyński Stefan, „Wiktoria”.

**Karskie:**  
Malicki Andrzej, „Royal”.

**Katowice:**  
Jentys, „Francuski”.

**Kopenhaga:**  
Kaufman, „Britania”.

**Kowel:**  
Dr. Gortawow Włodzimierz, „Polonia”.

**Kraków:**  
Buczacki, „Britania”.  
Swiczarczyk Arnold z żoną, „Polonia”.  
Wejss Eugeniusz z córką, „Polonia”.

**Król Huta:**  
Lodon Franciszek, „Britania”.

**Krynica:**  
Jaworski, „Britania”.

**Lipiny (G. Śl.):**  
Janusz Antoni, „Britania”.

**Lipno:**  
Borkowski, „Francuski”.

**Londyn:**  
Machray Robert, „Bazar”.  
Nugir Henri, „Britania”.

**Lublin:**  
Kędziński Janusz, „Monopol”.  
Wiczyński Walery z żoną, „Polonia”.  
Włoskiewicz Władysław z żoną, „Polonia”.

**Lwów:**  
Jackowski Antoni, „Continental”.  
Karpman, „Britania”.  
Kurlowicz, „Continental”.  
Laskowski Tadeusz, „Continental”.

**Łódź:**  
Ignatowicz Gustaw, „Polonia”.  
Jakubowicz Adolf z żoną, „Monopol”.  
Lewin W., „Britania”.

**Maków:**  
Szulc Jan z córką, „Monopol”.

**Malice:**  
Ks. Seidler, „Francuski”.

**Marsylja:**  
Dufor Antoni, „Britania”.

**Metz:**  
Domanowicz Adolf, „Monopol”.

**Międzychód:**  
Dr. Polisiuk, „Britania”.

**Morakowo:**  
Grąbsz z córką, „Britania”.

**Mszana Dolina:**  
Zembiński Adam, „Monopol”.

**Mysłowice:**  
Weiss z żoną, „Francuski”.

**Nakło:**  
Rejsowski Alfons, „Britania”.

**Nosów woj. Lubelskie:**  
Węzyk Franciszek, „Bazar”.

**Nowy Jork:**  
Shalmay, „Britania”.

**Nowy Sącz:**  
Alesander Alfred z żoną, „Monopol”.

**Opalenica:**  
Niezgodzki Antoni, „Polonia”.

**Paryż:**  
Claude Duclos z żoną, „Continental”.  
Princ Louis, „Britania”.

**Pełcawice:**  
Kornacka Krystyna, „Royal”.  
Kornacki Jerzy, „Royal”.  
Kornacki Stanisław, „Royal”.

**Pniewy:**  
Stoiński Stefan, „Wiktoria”.

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej).

**Rybaki**

Dla wygody abonentów dzielnicy Rybaki i okolicy, otwieramy z dniem 1 września 1929 r. filię naszych wydawnictw w składzie kolonjalnym pani

**Bronisławy Czypickiej**

przy ulicy Kwiatowej 3.

Abonentów naszych z Rybaków i z przyległych ulic prosimy o zwracanie się odtąd z wszelkimi sprawami dotyczącymi wydawnictw naszych, do filii u pani Czypickiej; załatwia ona wszelkie sprawy a mianowicie: ogłoszenia, oferty, abonament, reklamacje i sprzedaż pojedynczych egzemplarzy. Ceny oryginalne bez żadnych dopłat.

**Drukarnia Polska S. A.**  
w Poznaniu.

**KALENDARZYK**

Czwartek, 29 sierpnia 1929.

Słońce: wschód 4,58 — zachód 18,48 — długość dnia 13 godzin 50 min.  
Księżyc: wschód 22,53 — zachód 16,06 — po ostatniej kwadrze.  
Kal. rz.-kat.: Ścięcie Św. Jana — jutro Feliks M.  
Kal. słow.: Racibor — jutro Szczęsny.

**Zebrania**

Dziś o 18 Okr. Koło Zw. Inw. Woj., w Domu Królowej Jadwigi;  
o 20 Stowarzyszenia na Łazarzu (zarządy Tow. Mi. Pol., Św. Kazimierza, Rycerzy Orła Białego, Inw. Cywiln., Tow. Powst. im. Andrzejewskiego i Mi. przedpob.) na sali Św. Antoniego;  
o 20 Wydział Grodzki (Poznań) Mi. Obozu W. Polski, zebranie grupy „A” w sali Stronnictwa Narodowego, Św. Marcin 65.

Jutro o 17 Wydział Eucharystyczny Pań Miejskich, w salce „Tanich Kuchni”, ul. Ratajczaka 31 (wykł. ks. szamb. Zakrzewskiego);  
o 19,30 Stow. Młodzieży pod wezw. Św. Stanisława Kostki (Wilda), w paraf. salce zebrani;  
o 20 K. H. „Lechia” w lokalu p. Czekały.

**Pogrzeby**

Dziś: Sp. Walerji z Langmesserów Oerlich o godz. 17 Szamarszewskiego 10.

**Licytacje**

Dziś o 9,50 ul. Ratajczaka 32 — kompl. urządzenie piekarni;  
o 12 Św. Marcin 74 — masz. do pisania ze stolikiem, 2 biurka z fotelami, 4 stoły, waga do listów, 2 regały, 2 krzesła;  
o 12 ul. Patr. Jackowskiego 35 — kanapa z obud.;  
o 12 Św. Marcin 62 — biurko;  
o 12,30 licytację przy ul. Rom. Szymańskiego odwołano;  
o 12,50 ul. Św. Józefa 6 — szafa do garderoby, szafa lekarska.  
o 14,30 al. Marcinkowskiego 8 — garn. klubowy, 10 kanap;  
o 15 ul. Wyspiańskiego 3 — lustro;  
o 15 Św. Marcin 62 — szafa żel.;  
o 17 ul. Grunwaldzka 15 — lustro.

Jutro o 9,30 narożnik Św. Marcina i ul. Kantaka — większa ilość rozm. mebli, pościeli, powłoczeń itp.;  
o 10 ul. Skarbowska 10 — szafy, masz. do pisania ze stolikiem;  
o 10 al. Marcinkowskiego 3a — suknie jedw., płaszcze, bluzki, garn. trykotowe;  
o 10,30 Św. Marcin 1 — urządzenie składowe, rozm. zabawki;  
o 10,45 Św. Marcin 46 — 2 kasy kupieckie;  
o 11 Św. Marcin 62 — beczka oliwy;  
o 11 ul. Górnarska 5 — większa ilość wody kolońskiej, mydła, perfumów, butelki, korki itd. oraz masz. do pisania;  
o 13 ul. Ratajczaka 38 — masz. do pisania, tyglówka, 2 biurka;  
o 13 Św. Marcin 62 — biurko z krzesłem;  
o 14 al. Marcinkowskiego 8 — szafa do książek, 2 fotele;  
o 14 Św. Marcin 62 — szafa żel., masz. do pisania.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ul. Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

**WIADOMOŚCI POTOCZNE**  
**KRONIKA MIEJSCOWA**

— \* Podziękowanie. Za łaskawie złożoną kwotę 150 zł przez pp. S. Cichockich z okazji srebrnych godów małżeńskich na rzecz biednych i starców Stowarzyszenia Św. Wincentego a Paulo pod wezwaniem Najśw. Marii Panny przy Farze składa serdeczne „Bóg zapłać” Zarząd.

**SPORT**

**Lekka atletyka**

Reprezentacja polska na mecz z Czechosłowacją ustalona została jak następuje: 100 i 200 m: Szenajch, Sikorski; 400 m: Piechocki, Pernak; 800 m: Kostrzewski, Żuber; 1500 m: Petkiewicz, Mędrzycki; 5000 m: Petkiewicz, Sawaryn; 110 pi.: Trojanowski, Kostrzewski; 400 m pi.: Kostrzewski, Malanowski; 4x100 m: Szenajch, Trojanowski II, Czyż i Sikorski; 4x400 m: Pernak, Żuber, Piechocki i Kostrzewski; kula: Heljasz, Górski; dysk: Baran, Górski; oszczep: Wieczorek i Mikrut; skok w wyż.: Nowak i Trojanowski; w dal: Nowak i Sikorski; o tyczce: Adamczak i Wieczorek. Zaznaczyć należy, że wskutek umowy pomiędzy obu związkami, w myśl której liczba zawodników, biorących udział w meczu, ograniczona została do 16, w niektórych konkurencjach nie startują specjaliści. — Zawodnicy obu sztafet począwszy od czwartku odbędą specjalny trening celem zaprawy w zmianach. (Tel. wł.) T. S.

**Z TEATRÓW**

**Teatr „Rewja” na P. W. K.**  
Dziś i codziennie o godz. 19-ej min. 15, wielka rewja p. t. „Kullig”, o godz. 22 min. 15 pełna humoru „Jazda na Wystawę”. 120 osób na scenie — 800 kostjumów. Bilety wcześniej nabywać można w składzie cygar p. Zygarełowskiego, ul. Gwarna, narożnik ul. 27 Grudnia i w kasie teatralnej przy ul. Śniadeckich 12. dp 1586

**TARGOWICA MIEJSKA**

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Poznan. dnia 28 sierpnia 1929.

Spędzono: wołów 87, buhai 198 krów 416 bydła 701. Świń 2043, cieląt 647, owiec 422

Razem 3813 zwierząt.

Placono za 100 kg żywej wagi za:

<b>Wół:</b>	<b>Bydło:</b>
a) pełnomięsiste, wytuczzone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezapręgarne . . . . .	162—176
b) pełnomięsiste, wytuczzone woły od lat 4 do 7 . . . . .	154—160
<b>Stajnie:</b>	
a) pełnomięsiste wyrosłe, najwyższej wart rzeźnej	160—176
b) pełnomięsiste, młodsze	150—156
c) mierne odżywione młodsze i obrze odżywione starsze . . . . .	130—140
<b>Jałówek i krowy:</b>	
a) pełnomięsiste, wytuczzone jałowki, najwyższej wartości rzeźnej	162 174
b) pełnomięsiste, wytuczzone krowy najwyższej wartości rzeźnej, do lat	148—158
c) starsze wytuczzone krowy i mierne dobre młodsze krowy i jałowki	130—140
d) mierne odżywione krowy i jałowki	90—100
e) liche odżywione krowy i jałowki . . . . .	000—000
<b>Cieleta:</b>	
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	240—250
c) średnio tuczona cielęta i najprzedniejsze ssaki	220—236
d) mniej tuczona cielęta i dobre ssaki . . . . .	190—210
e) liche ssaki	000—18.
<b>Owce:</b>	
<b>Opasy chlewe:</b>	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy ucire	160—170
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobre odżywione młode owce	140—152
c) mierne odżywione skopy i owce	120—136
<b>Opasy polne:</b>	
b) liche jagnięta i owce . . . . .	000—000
<b>Świnie:</b>	
a) tuczona ponad 150 kg żywej wagi	260—270
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	254—258
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	244—252
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	228—234
e) mięsiste świnie ponad 80 kg	000—000
f) maciory i późne kastraty	190—200

**Adresy gości P. W. K.**

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej).

**Praga:**  
Dr. Barbonek A., „Monopol”.  
Hille P., „Monopol”.  
Dr. Lakomy Fr., „Monopol”.  
Evna Langova, „Monopol”.  
Roska S., „Monopol”.  
Roskova Stefanie, „Monopol”.  
**Przemyśl:**  
Szancer Aleksander, „Bazar”.

**Rotterdam:**  
Rhyd van Leendert, „Continental”.  
**Rożnów:**  
Karel P., „Monopol”.  
**Samtens:**  
Foelsche Erik, „Bazar”.  
**Sarbinowo:**  
Zoll Fryderykowa, „Bazar”.  
**Sierno:**  
Hesse z żoną, „Francuski”.  
**Stanisławów:**  
Dr. Kurys Stanisł. z żoną, „Polonia”.  
**Stany Zjednoczone:**  
Śmigiel, „Francuski”.  
**Szarlej (G. Śl.):**  
Geski Walter, „Britania”.  
**Szwajcaria:**  
Aubry Andrzej, „Britania”.  
**Śreniawy:**  
Benisz Wanda, „Francuski”.  
**Wadowice:**  
Zachmann Michał, „Royal”.  
**Warszawa:**  
Beyer Michał, „Polonia”.  
Bornsteinowa Ludwika, „Polonia”.  
Dr. Bratkowski Edmund, „Polonia”.  
Brudnicki Karol, „Polonia”.  
Brun Wacław z żoną, „Bazar”.  
Dworkowski, „Francuski”.  
Filomowska, „Britania”.  
Goldblum-Gilczewski Andrzej, „Polonia”.  
Hulle, „Francuski”.  
Jdzikowski Edward z żoną, „Polonia”.  
Jezierski Maksymilian, „Polonia”.  
Prof. Kalinowski, „Francuski”.  
Kamieński Fr. z rodziną, „Continental”.  
Koenigstein E., „Royal”.  
Koenigstein Ludwik, „Royal”.  
Komorowski Jerzy, „Polonia”.  
Kondrawska, „Francuski”.  
Kowalewski Ludwik, „Royal”.  
Kuczevska Jadwiga, „Continental”.  
Kudke Tomasz, „Polonia”.  
Laurysiewicz Stefanja, „Bazar”.  
Lupiński z żoną, „Francuski”.  
Dr. Mandel Karol z żoną, „Bazar”.  
Maruszewska Franciszka, „Polonia”.  
Mayer Stanisław, „Bazar”.  
Niezabytowski Stanisław, „Bazar”.  
Ostrowski Janusz, „Polonia”.  
Parnowski Leopold, „Polonia”.  
Rudnicki Leszek, „Polonia”.  
Rutkowska Marja, „Royal”.  
Rutkowski Andrzej, „Royal”.  
Rutkowski Bolesław, „Royal”.  
Rzaczkowski Zygmunt z żoną, „Polonia”.  
Stroński Stanisław, „Polonia”.  
Ślewski Zygmunt, „Continental”.  
Floch Harry, „Monopol”.  
Dr. Wasilewski Roman, „Polonia”.  
Winiarski L., „Britania”.  
Dr. Wojtkiewicz Bronisław, „Polonia”.  
Wostmanowa Marja, „Polonia”.  
Wróblewski, „Francuski”.  
Zacharjewicz Ignacy, „Polonia”.  
Hardt W., „Continental”.  
**Wichowina:**  
Militka Józefa, „Continental”.  
**Wiedeń:**  
Berton Adam, „Britania”.  
Neuberg Karol, „Continental”.  
**Wilno:**  
Meysztowicz Jan, „Royal”.  
**Wrocław:**  
Norman Gerson, „Continental”.  
Richter Otto, „Britania”.  
**Zgierz:**  
Długoszewski, „Francuski”.  
**Żnin:**  
Stark Władysław, „Polonia”.

**WYCIECZKA AUTOBUSAMI**  
do Gdyni i Gdańsk (2 dni)  
wyjeżdża w sobotę, dnia 31 b. m. o godzinie 5 rano z przed Zamku. Po drodze zwiedzanie zabytków Wielkopolski i Pomorza, Nocleg na Helu. Cena przejazdu w obie strony zł 50,— od osoby.  
Zgłoszenia do BIURA WYCIECZEK AUTOBUSAMI ulica 27 Grudnia 16. w podwórzu, tel. nr. 25-20.

**Klasztorne**  
JEDYNE PRZEZ P.P. LEKARZY POLECANE  
**PIWO LECZNICZO SŁODOWE**  
np 3322

**1 SPRZEDAŻE**  
**Motocykl**  
z przyręczką, marki „Indian”, gotów do jazdy, zaraz do sprzedania. Poznański zakład budowy chłodnic, ul. Strzelecka 14 a. zdpw 42 318

**Podręczniki**  
szkolne używane i nowe. Największy wybór. Ceny najtańsze. Woźna 12 „Książka Antykwariat” zdpw 42 411/2

**5 KUPNA**  
**Podręczniki**  
szkolne kupuje. Płaci najkorzystniej. Woźna 12 „Książka Antykwariat”. zdpw 42 413/4

**12 SZUKA POKOJU**  
**Pokoju**  
niekurepującego, utrzymanie czyste lub café, elektryczność na stałe szuka aplikant sądowy oficer rezerwy. Oferty Kurjer zdpw 42 509

**22 ROZMAITE**  
**Porad prawnych darmo**  
udziela biuro procesowe Poznań, Podgórna 7. Jednocześnie załatwia wszelkie sprawy sądowe, majątkowe i tp. szybko i tanio. zdp 42 505

**Abażury**  
elegancko obciążam. Skośna 16. w podwórzu. zdw 41 907

**Fryzjerna**  
dla pań i panów przy Nowym Dworcu Zachodnim (Łazarski) czynna bez przerwy także niedziele i święta. Pp 4103-33-15

**27 SZUKA PRACY**  
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie dr bnych

**Książkowa**  
(meżatka) władająca biegle językiem polskim i niemieckim poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 42 150

**Panienska**  
przystojna, która pracowała przy bufecie szuka posady do restauracji, cukierni składu piekarskiego, wymagania skromne, miejscowość obojętna. Kurjer zdp 42 362

**Szukam**  
jakiegokolwiek posady z kaucją 500—1.000 zł Oferty Kurjer zdpw 42 508

**Gospodyni**  
intel. w dobrym świadectwami szuka posady do samotnej osoby. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 41 112

**Ślusarz**  
maszynowy tokarz potrafi także prace budowlane i instalacje szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer zdw 41 835

**Kelner**  
kawaler lat 28 poszukuje posady lub jako kierownik Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 41 736

Najtańsze źródło dla zakupu samochodów wszelkiego rodzaju  
**"KOMNA"** Sp. Z O. P.  
**AUTOMOBILE**  
**POZNAŃ**  
Tel. 77-67 54-78 UL. DĄBROWSKIEGO 83 / 85 Tel. 77-67 54-78 Pp 2119

**TAJFUN**  
jest fabrykatem krajowym, nic nie gorszym, a za to o połowę tańszym od zagranicznych. — Niszczy szybko i radykalnie muchy, komary, pchły, pluskwy, karmaluchy etc. Do nabycia w Drogerji Universum oraz każdej innej drogerji w Poznaniu i na prowincji.  
1 ltr. zł 6,—, 1/2 ltr. zł 3,25.

MATERJALY NA UBRANIA I SUKNIE — FIRANKI — DYWAANY  
**S. Choynacki**  
POZNAŃ — SI. RYNEK 52 — NAPOZIŃNIK WODNI

**Stemple i Kapela**  
Poznań, Wroclawska 18.

**Przedpłata** na wrzesień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe”: w Poznaniu w eksped. zł 4,00 w agencjach w mieście zł 4,50 z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4,70 z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,86. kwartalnie zł 14,58. pod opaską w Polsce zł 9,00 pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.  
Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocy tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.